

Sygn. akt I 1 Ca 393/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2021 r.

Sąd Okręgowy we Włocławku Sekcja Odwoławcza I Wydziału Cywilnego

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariusz Nazdrowicz
Sędziowie:	SO Barbara Baranowska SO Aneta Sudomir - Koc
Protokolant:	st. sekr. sądowy Małgorzata Dybowska-Pyrek

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2020 r. we Włocławku

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniej A. U. (1) działającej przez przedstawicielkę ustawową matkę M. U.

przeciwko A. U. (2)

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Aleksandrowie Kujawskim

z dnia 9 lipca 2020 roku, sygn. akt III RC 44/20

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. oddala powództwo;
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. obciąża Skarb Państwa kosztami sądowymi, od uiszczenia których zwolniona była powódka;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 320 (trzysta dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

SSO Barbara Baranowska SSO Mariusz Nazdrowicz SSO Aneta Sudomir-Koc

I 1 Ca 393/20

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Aleksandrowie Kujawskim – uwzględniając częściowo powództwo – podwyższył alimenty należne małoletniej powódce A. U. (1) od pozwanego (ojca) A. U. (2) (zasądzone wyrokiem Sądu Okręgowego we Włocławku z dnia 5 sierpnia 2019r. sygn. akt I C 151/18) z kwoty po 700 zł miesięcznie do kwoty po 900 zł miesięcznie (płatne do rąk przedstawicielki ustawowej powódki M. U. do 15-ego każdego miesiąca począwszy od 8 maja 2020r.) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności ; oddalił powództwo w pozostałej części tj. w zakresie żądania podwyższenia alimentów do kwoty po 1000 zł miesięcznie, zniósł między stronami koszty procesu i nadał wyrokowi w punkcie 1 rygor natychmiastowej wykonalności.

Sąd ten ustalił m.in., że w chwili zasądzenia alimentów w wyroku rozwodowym A. U. (1) miała 11 lat, a koszty jej miesięcznego utrzymania wynosiły ok. 3000zł miesięcznie. Jej matka prowadziła działalność gospodarczą przynoszącą dochody w granicach 30 - 40 tys. zł miesięcznie, a ojciec małoletniej zarabiał ok. 5800 zł netto miesięcznie przy kosztach utrzymania ok. 2000 zł. Obecnie z przyczyn bliżej wskazanych w uzasadnieniu wzrosły potrzeby dziecka, a jednocześnie zwiększyły się zarobki pozwanego do ok. 6500 zł miesięcznie (dochody M. U. nie uległy zmianie).

W świetle tych ustaleń Sąd Rejonowy uznał, że powództwo – oparte na przepisie art. 138 – było częściowo zasadne tj. do kwoty po 900 zł miesięcznie. Z drugiej strony wzrost kosztów utrzymania uprawnionej nie był tak znaczący, by po upływie 11 miesięcy od orzeczenia alimentów zasadne było żądanie ich podwyższenia z 700 zł do 1000 zł. O kosztach procesu Sąd ten rozstrzygnął na podstawie art. 100 kpc.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany zarzucając zarówno naruszenie prawa procesowego jak i materialnego. W ramach pierwszej grupy zarzutów wskazał na obrazę przepisu art. 233 § 1 kpc wskutek niewłaściwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji poczynienia szeregu bliżej wyszczególnionych w środku odwoławczym błędnych ustaleń faktycznych wskazujących na zwiększenie się potrzeb małoletniej. Obrazy przepisów prawnomaterialnych skarżący dopatrywał się w naruszeniu art. 138 kro wskutek niewłaściwego zastosowania tego przepisu wobec błędnego przyjęcia, że zakup okularów stanowi istotną zmianę potrzeb dziecka i uzasadnia podwyższenie alimentów, podczas gdy A. U. (1) była pod stałą opieką okulisty już w momencie zasądzenia alimentów w wyroku rozwodowym. Powołując się na powyższe apelujący domagał się zmiany kwestionowanego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu za drugą instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacji nie sposób odmówić słuszności.

Przed przystąpieniem do dalszych rozważań niezbędne jest wskazanie na zaistniałą w rozpatrywanej sprawie sytuację związaną z dochodami i stopniem zamożności rodziców małoletniej powódki, gdyż jest ona niespotykana i daleko odbiega od przeciętnej. W tym kontekście przede wszystkim jednak należy zwrócić uwagę, że na chwilę orzekania o alimentach przez Sąd Okręgowy we Włocławku w sprawie I C 151/18 (tj. na dzień zamknięcia rozprawy poprzedzającej wydanie wyroku, co nastąpiło 5 sierpnia 2019r.) przedstawiała się ona inaczej niż ustalił to Sąd Rejonowy. Sąd ten ogólnikowo jako podstawą swojego ustalenia wskazał tutaj akta sprawy SO Włocławek o sygn. I C 151/18 (co jest oczywistym błędem zważywszy, że ten środek dowodowy nie jest znany polskiemu prawu procesowemu), jednakże w świetle ustalonych przez niego faktów jest jasne, że w istocie odwołał się on do sytuacji majątkowej byłych małżonków U. na chwilę udzielenia zabezpieczenia przez Sąd Okręgowy we Włocławku w w/w sprawie (postanowieniem z 9 sierpnia 2017r.). Tymczasem żądanie podwyższenia czy zmniejszenia alimentów (art. 138 kro) uzasadnia jedynie zmiana stosunków zaistniała właśnie po zamknięciu rozprawy poprzedzającej wydanie wyroku zasądzającego alimenty względnie po uprawomocnieniu się ostatecznego rozstrzygnięcia alimentacyjnego (bliższe rozważania dotyczące tej kwestii na gruncie rozpoznawanej sprawy są zbędne, gdyż nie ma ona dla niej żadnego znaczenia). Do wszelkich porównań związanych ze zmianą stosunków w rozumieniu przywołanego przepisu miarodajny jest więc wyłącznie stan faktyczny istniejący we wskazanych momentach. Wychodząc najwyraźniej z odmiennego założenia Sąd meriti dokonał w konsekwencji w przedmiotowym zakresie wadliwych ustaleń faktycznych.

Na marginesie warto nadmienić, że w pozwie powódka także odwoływała się do zmiany stosunków w porównaniu do stanu na dzień 9 sierpnia 2017r., co jest prawnym nieporozumieniem. Znaczna część przedstawionych dowodów w postaci najróżniejszych dokumentów obrazowała wydatki związane z utrzymaniem uprawnionej do 5 sierpnia 2019r., przez co były one całkowicie nieprzydatne do rozstrzygnięcia sprawy.

Z zeznań M. U. i A. U. (2) złożonych na rozprawie w dniu 5 sierpnia 2019r. w sprawie sygn. akt. Sądu Okręgowego we Włocławku I C 151/18 (dowód: zeznania M. U. i A. U. (2), sekwencja czasowa rozprawy z 5.08.2019r. 02:02:47 – 02:20:30, 690 – 691 w/w akt) oraz z bezspornych twierdzeń pozwanego wynika, że matka małoletniej uzyskiwała zarobki w kwocie 40 000 zł miesięcznie. Koszt utrzymania córki oceniała na 5000 zł miesięcznie. A. U. (2) zarabiał 6500 zł. W 2018r. nabył samochód F. (...) (o pojemności 5 litrów) za 210 000 zł i użytkuje go do chwili obecnej. Ponadto w tamtym roku nabył także 3-pokojowe mieszkanie o powierzchni 51 m² (odrębna własność lokalu) wartość 370 000 zł. Zaciągnął w tym celu kredyt hipoteczny, który spłaca od tamtego czasu w kwocie 1200 zł miesięcznie. Sąd odwoławczy we wskazany wyżej sposób skorygował wspomnianą część ustaleń faktycznych Sądu a quo. Natomiast bezsporne było w sprawie, że zarobki i sytuacja majątkowa zobowiązanych do alimentacji od 5 sierpnia 2019r. nie zmieniła się. Pozwany nie ma poza córką nikogo na utrzymaniu, jest osobą w pełni sił i na nic nie choruje.

Z powyższego wynika, że ogólna sytuacja majątkowa obojga rodziców A. U. (1) jest nad wyraz korzystna i – co w szczególności potwierdził pozwany – nie mają oni żadnych problemów w zaspokajaniu potrzeb uprawnionej do alimentacji. Można by się jedynie zastanawiać, czy pozwany nie jest w stanie zaspokajać ich samodzielnie (przy dochodach M. U. nie ulega to najmniejszej wątpliwości). Warto w tym miejscu przypomnieć – co wielce symptomatyczne – że spór przed Sądem I instancji dotyczył kwoty 300 zł miesięcznie, a w postępowaniu odwoławczym ograniczył się do sumy 200 zł. Z powyższego nie wynika jednak, by nawet wówczas, gdy jedno z rodziców może samodzielnie utrzymać dziecko drugie było zwolnione od alimentacji. Rodzice mogą być zwolnieni bowiem od świadczeń alimentacyjnych w stosunku do dziecka tylko wtedy, gdy dziecko posiada własny majątek, a dowody z tego majątku wystarczają na całkowite pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. We wszelkich innych wypadkach na rodzicach ciąży stanowiący obowiązek, ograniczony tylko możliwościami zarobkowymi i majątkowymi stosownie do art. 135 § 1

k.r.o utrzymania dziecka (wyrok Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2000r. I CKN 1177/99 nie publ., LEX nr 51633).

Przechodząc do oceny zarzutów apelacyjnych to uzasadniony okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc. Bliższe rozważania w tym zakresie muszą być jednak poprzedzone przypomnieniem, że to przepisy prawa materialnego wyznaczają zakres koniecznych dla rozstrzygnięcia sprawy ustaleń faktycznych i one też decydują, jakie określone fakty, jako ewentualny przedmiot dowodu – mają wpływ na treść rozstrzygnięcia. Inaczej mówiąc decydujące znaczenie ma tutaj to, jak sformułowana i rozumiana jest norma prawna, którą zastosowano przy rozstrzygnięciu sprawy. Prawną podstawą roszczenia powódki był przepis art.138 kro. Wynika z niego, że w razie zmiany stosunków zarówno uprawniony jak

i zobowiązany mogą żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Zmiana taka to istotne zmniejszenie lub ustanie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji albo istotne zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, czego skutkiem jest potrzeba skorygowania zakresu obowiązku alimentacyjnego. Dla stwierdzenia, czy nastąpiła taka zmiana należy brać pod uwagę, czy istniejące warunki i okoliczności – na tle sytuacji ogólnej – mają charakter trwały, dotyczą okoliczności zasadniczych, ilościowo znaczących i wyczerpują te przesłanki, które w istotny sposób wpływają na istnienie czy zakres obowiązku alimentacyjnego. Nie dotyczy to jednak potrzeb będących przejawem zbytku (uchwała Pełnego składu Izby Cywilnej i Administracyjnej Sądu Najwyższego z 16 grudnia 1987r. III CZP 91/86, OSNC 1988/4/42). Zmiana stosunków może być spowodowana samym upływem czasu od daty orzeczenia poprzednich alimentów, gdyż jeżeli jest to dłuższy okres to siłą rzeczy ma miejsce wzrost potrzeb związanych np. z uczęszczaniem do szkoły, pobieraniem dodatkowych lekcji, realizacją zainteresowań uprawnionego itd., co z kolei pociąga za sobą konieczność ponoszenia związanych z tym wydatków (postanowienie Sądu Najwyższego z 1 czerwca 1965r. I CZ 135/64 nie publ., LEX nr 5811). Naturalnie nie

da się też wykluczyć, że dojdzie do niej w relatywnie krótkim odstępie czasowym od ostatniego ustalenia alimentów (najczęściej)

w praktyce ma to miejsce w związku z kontynuowaniem przez uprawnionego nauki w innym mieście po ukończeniu szkoły średniej). W świetle takiego rozumienia przywołanego przepisu postępowanie dowodowe w tego rodzaju sprawach ma charakter porównawczy w stosunku do tego, co było podstawą ustalenia alimentów w sprawie poprzedniej z tym, co jest w sprawie wytoczonej na podstawie art. 138 kro. Przedmiotem postępowania dowodowego jest w tym przypadku zmiana okoliczności (stosunków) zarówno po stronie uprawnionego jak i zobowiązanego. Dowodzenie musi zatem zmierzać do wykazania zmian w tym zakresie, a nie do przedstawienia w całości usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego.

W zakresie postępowania dowodowego przepisy kpc nie przewidują żadnej odrębności w dochodzeniu roszczeń alimentacyjnych, aczkolwiek w sprawach tych zasada ciężaru dowodu doznaje pewnych ograniczeń, które wyrażają się w możliwości orzekania przez Sąd w oparciu o zasady doświadczenia życiowego (zob. orzeczenia Sądu Najwyższego z 29 listopada 1949r. Wa. C. 167/49 NP. 1951, nr 2, s. 52). W szczególności na tej podstawie dopuszczalne są ustalenia dotyczące sytuacji materialnej stron, o ile nie odbiega ona od standardowej. Zasadę tę można też uzupełniająco stosować dla określenia wydatków stron, a w szczególności opłat i innych kosztów, których wysokość można oszacować bez konieczności odwoływania się do dowodów z dokumentów. Również do ustalania poziomu usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego - cały czas pamiętając, że dotyczy to sytuacji typowych - nie jest niezbędne i konieczne szczegółowe wyliczenie wszelkich wydatków i kosztów. W sprawach o alimenty w przeważających przy tym wypadkach kluczowy jest dowód z przesłuchania stron, gdyż specyfika tych spraw polega m.in. na tym, że nie wszystko da się ustalić za pomocą dokumentów czy zeznań świadków.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpatrywanej sprawy trzeba w pierwszej kolejności zaakcentować, że od orzeczenia alimentów w sprawie rozwodowej do wniesienia pozwu upłynął krótki czas – 9 miesięcy. Powódka w chwili ich zasądzenia miała niespełna 11 lat i 7 miesięcy, a więc w momencie wystąpienia z roszczenia była niewiele starsza. Sąd I instancji w pełni zatem prawidłowo przyjął, że nie było żadnych podstaw do uznania, by od orzeczenia o alimentach nastąpił wzrost wydatków związanych z utrzymaniem powódki w postaci wyżywienia, środków higienicznych, ubioru, obuwia o 30% - jak sugerowała matka powódki. Nie sposób negować, że wraz z rozwojem fizycznym dziecka niezbędne jest kupowanie nowych ubrań czy butów, ale przecież tego typu potrzeby istnieją od chwili urodzenia. Uprawniona powinna wykazać – o czym była wyżej mowa – wzrost wydatków z tego tytułu, a nie to, że mają one miejsce (podobnie jak np. zwiększenie kosztów związanych z prowadzeniem domu). Nawet hipotetycznie zakładając, że są one wyższe to na pewno nie w takim stopniu, by można w tym kontekście mówić o istotnej zmianie stosunków w rozumieniu art. 138 kro. Ubocznie trzeba też zasygnalizować, że Sąd a quo popadł tutaj w niezrozumiałą wewnętrzną sprzeczność. W części uzasadnienia poświęconej ustaleniom faktycznym ustalił bowiem (k.240), że „Na odzież i obuwiu matka małoletniej wydaje ok. 30% więcej, wliczając w to koszt zakupu wyposażenia do jazdy konnej.” Nie można także zaliczyć do wzrostu potrzeb dziecka wydatków na nowe okulary. Na rozprawie w dniu 9 sierpnia 2017r. matka powódki zeznała (sekwencja czasowa 00:28:56 – 00:29:59), że córka cierpi na alergię, leczy się u okulisty i że „musimy kupić okulary, to jest kwota 500 zł”. Tak więc wydatki na okulary zostały uwzględnione przy zasądzaniu alimentów w 2019r., a zakup innych nie jest żadną nową potrzebą. W rezultacie istotnego wzrostu wydatków na małoletnią można dopatrywać się w kosztach terapii psychologicznej i psychiatrycznej oraz tych związanych z zakupem sprzętu komputerowego (komputera stacjonarnego i laptopa do malowania), a także leczenia ortopedycznego i kupna ortezy.

Jednakże w ocenie Sądu Okręgowego w większości powódka kosztów tych nie udowodniła. Dotyczy to głównie wydatków (precyzyjnie mówiąc ich wzrostu) odnoszących się do leczenia uprawnionej. W tym przypadku nie można odwołać się do zasad doświadczenia życiowego (wzrostu tego rodzaju potrzeb w żaden sposób nie da się oszacować bez odwołania do stosownych dokumentów) czy jedynie przesłuchania stron. Tego rodzaju potrzeby są ściśle związane z osobą A. U. (1) i nie poddają się żadnym generalizacjom. W sytuacji, gdy powódka żąda podwyższenia alimentów po 9 miesiącach od ich orzeczenia o niemal 43% i przy bardzo dużej zamożności obojga rodziców niezbędne jest wskazanie zmiany stosunków w bardzo przekonujący sposób. Tym bardziej, że pozwany już w odpowiedzi na pozew zarzucał

brak udowodnienia przesłanek z art. 138 kro zaprzeczając w szczególności, by matka dziecka ponosiła wskazywane wydatki, a w tym także to, że szereg rzekomo nowych potrzeb istniało już w chwili skonkretyzowania obowiązku alimentacyjnego w wyroku rozwodowym. Rozpatrywana sprawa – o czym była już mowa – nie jest typowa i dlatego też wskazane wyżej ułatwienia dowodowe nie znajdują w niej zastosowania. Nie sposób w tej sytuacji dokonać stosownych ustaleń faktycznych wyłącznie na podstawie niczym nie potwierdzonych zeznań M. U., ukierunkowanych na osiągnięcie korzystnego rozstrzygnięcia. Tam, gdzie nie znalazły one potwierdzenia w innych dowodach (np. opłaconych fakturach) nie można uznać ich za wiarygodne. Zakup ortozy (pomijając, że wysokość wydatków z tego tytułu nie została wykazana żadnym dokumentem, a z dokumentu na k. 19 wynika, że kształtuje się on w kwocie 169 zł) jest wydatkiem jednorazowym, a zatem pozbawionym cechy trwałości, niezbędnej do przyjęcia istotnej zmiany stosunków w ujęciu art. 138 kro. Podobnie rzecz się przedstawia z opinią psychologiczną i poradnictwem psychologicznym, co obrazuje faktura

z 4.06.2020r. (k.214). Brak dowodu jej opłacenia i nie sposób uznać, by tego rodzaju opinie miały charakter powtarzalny. Trudno przy tym oprzeć się wrażeniu, że ich celem było w rzeczywistości wzmocnienie stanowiska M. U. w sprawie sygn. akt Sądu Rejonowego w Aleksandrowie Kujawskim III Nsm 108/20 (o zakaz styczności ojca z dzieckiem), do której (po jej zawiśnięciu) zostały dołączone jako dowód.

Za usprawiedliwioną potrzebę małoletniej należało natomiast uznać zakup sprzętu komputerowego na łączną kwotę 7000 zł, gdyż będzie on służył jej do nauki i rozwijania zainteresowań przez dłuższy czas. Jednakże w takich przypadkach niezbędne jest rozłożenie kosztu tego zakupu na kilka lat, właśnie na przypuszczalny czas wykorzystywania danej rzeczy. W przypadku komputerów (biorąc pod uwagę postęp w komputeryzacji i informatyce) można szacunkowo przyjąć, że będą to 3-4 lata. Wzrost wydatków z tego tytułu waha się w granicach 145 – 195 zł miesięcznie. Przy potrzebach dziecka wyrażających się w sierpniu 2019r. kwotą 5000 zł z pewnością nie jest on istotny i z tej przyczyny nie można mówić o takiej zmianie stosunków.

W świetle powyższych rozważań zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc okazał się trafny. Przesądza to także o zasadności zarzutu obrazu art. 138 kro, aczkolwiek z innych przyczyn, niż utrzymywał to skarżący. W sytuacji niewykazania istotnej zmiany stosunków w rozumieniu tego przepisu brak było podstaw do jego zastosowania i podwyższenia alimentów.

W trakcie postępowania apelacyjnego strony złożyły szereg wniosków dowodowych, które w ogóle nie były przydatne do rozstrzygnięcia sprawy. Dlatego też dowody te Sąd odwoławczy pominął na podstawie art. 235² pkt 2 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy we Włocławku na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo. Takie rozstrzygnięcie oznaczało konieczność zmiany orzeczenia o kosztach procesu. Pozwanemu jako wygrywającemu sprawę w całości należał się zwrot wszystkich poniesionych kosztów(art. 98 § 1) kpc sprowadzających się do wynagrodzenia reprezentującego go adwokata (120 zł - § 4 ust. 1 pkt 9 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie – Dz.U.2015.1800 ze zm.). Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn: Dz.U.2020.755) w zw. z art. 98 § 1 kpc kosztami sądowymi, w uiszczenia których zwolniona była powódka obciążono Skarb Państwa.

O kosztach postępowania za drugą instancję orzeczono również w myśl przepisu art. 98 § 1 kpc. Apelacja pozwanego została w całości uwzględniona, a więc przysługiwał mu zwrot wszystkich kosztów poniesionych w tym postępowaniu. Należy do nich zaliczyć opłatę od apelacji (200 zł) i wynagrodzenie adwokata (120 zł - § 4 ust. 1 pkt 9 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 w/w rozporządzenia) – łącznie 320 zł.

SSO Barbara Baranowska SSO Mariusz Nazdrowicz SSO Aneta Sodomir - Koc